

Tadeusz Makiewicz

NIEZNANE BAGIENNE MIEJSCE OFIARNE  
Z OKRESU RZYMSKIEGO NA TERENIE WIELKOPOLSKI

W literaturze przedmiotu dotyczącej rytuałów sakralnych okresu przed-rzymskiego i rzymskiego, a szczególnie w bogatej literaturze dotyczącej odkryć bagiennych stanowisk ofiarnych<sup>1</sup>, wyrażane bywa przekonanie, że tego typu obiekty charakterystyczne są przede wszystkim dla północnych Niemiec i południowej Skandynawii<sup>2</sup>. Odkrycie i zbadanie wybitnego stanowiska tego typu w miejscowości Oberdorla na terenie Turynii<sup>3</sup> nie podważyło tego

<sup>1</sup> Dotychczas brak jest całościowego podsumowania wszystkich kategorii germańskich bagiennych stanowisk ofiarnych oraz różnych rodzajów tych darów. Krótkie podsumowanie wszystkich kategorii ofiar zawiera popularne opracowanie H. Jankuhna, *Nydam und Thorsberg. Moorfunde der Eisenzeit*, Neumüster 1982. Dla prostych bagiennych miejsc ofiarnych, bez depozytów z broni i importów, podstawowe znaczenie ma inne dzieło tegoż autora: H. Jankuhn, *Archäologische Beobachtungen zu Tier- und Menschenopfern bei den Germanen in der römischen Kaiserzeit*, „Nachrichten der Akademie der Wissenschaften in Göttingen” 1967, Philologisch-Historische Klasse, No. 6, s. 117–147. Istotne znaczenie (wraz z pełną podstawową literaturą) mają zbiorowe tomy z referatami z sympozjów poświęconych problematyce germańskich ofiar i stanowisk ofiarnych w Rheinhausen i Münster: *Vorgeschichtliche Heiligtümer und Opferplätze in Mittel- und Nordeuropa*, red. J. Jankuhn, „Abhandlungen der Akademie der Wissenschaften in Göttingen” 1970, Philologisch-Historische Klasse, 3 Folge, No. 74, oraz tom 18 „Frühmittelalterliche Studien”, 1984. Duże znaczenie mają także sprawozdania dotyczące wyników badań w Oberdorla na terenie Turynii, które cytujemy w dalszym ciągu.

<sup>2</sup> Zob. przykładowo: G. Behm-Blancke, *Neue Ausgrabungen germanischer Heiligtümer in Thüringen*, [w:] *Actes du VII<sup>e</sup> Congrès International des Sciences Préhistoriques, Prague 1966*, red. J. Filip, Prague 1970–1971, s. 945; V. E. Hagberg, *The Archaeology of Skedemosse*, vol. 2, Stockholm 1967, s. 63; K. Jażdżewski, *Pradzieje Europy Środkowej*, Wrocław 1981, s. 552.

<sup>3</sup> Brak jest, niestety, całościowego opracowania, zaś wyniki badań udostępnione zostały jak na razie w szeregu sprawozdań: G. Behm-Blancke, *Germanische Mooropferplätze in Thüringen*, „Ausgrabungen und Funde” 1957, Bd. 2, s. 129–135; tenże, *Ein westgermanisches Moor- und Seeheiligtum in Nordwestthüringen*, „Ausgrabungen und Funde” 1958, Bd. 3, s. 264–266; tenże, *Neue Funde in Thüringen*, „Ausgrabungen und Funde” 1958, Bd. 3, s. 377–380; tenże, *Latènezeitliche Opferfunde aus dem germanischen Moor- und Seeheiligtum von Oberdorla*, *Kr. Mühlhausen*, „Ausgrabungen und Funde” 1960, Bd. 5, s. 232–235; tenże, *Das germanische*

przekonania, gdyż uważano ten zespół ofiarny za rodzaj wyjątku w tym rejonie geograficznym. Jednakże nowe odkrycie bagiennego stanowiska ofiarnego w Riedstadt-Goddelau na terenie Hesji<sup>4</sup> oraz reinterpretacja obiektu znanego z dawnych przypadkowych odkryć w Soest-Ardey w Westfalii jako typowego bagiennego stanowiska ofiarnego<sup>5</sup> świadczą o znacznie szerszym niż wcześniej przyjmowano zasięgu geograficznym tego zjawiska kulturowego.

Praktycznie całkowicie nieznane i niewzględniane w literaturze przedmiotu oraz sporadycznie tylko cytowane<sup>6</sup> były i są analogiczne odkrycia z terenu Polski, mimo że już w 1912 r. Erich Blume w swej wybitnej monografii zebrał wiele tego typu znalezisk i stanowisk z różnych regionów obecnego obszaru Polski, przekonująco wykazując ich charakter znalezisk ofiarnych<sup>7</sup>. Szczególnie duże znaczenie, ze względu na bogactwo i charakter znalezisk, miało tutaj stanowisko w Buczku k. Białogardu na terenie Pomorza. W późniejszym okresie również A. Leube w pełni potwierdził powyższą interpretację, zestawiając cały szereg analogicznych lub zbliżonych zespołów z rejonu dolnej Odry<sup>8</sup>, natomiast H. Geisslinger w pełni podtrzymał i potwierdził dawną interpretację E. Blumego stanowiska w Buczku, w specjalnym encyklopedycznym omówieniu tego obiektu<sup>9</sup>. Jednakże do interpretacji tych nie nawiązywano w literaturze przedmiotu lub czyniono to tylko marginalnie.

Całkowicie nieznane w literaturze przedmiotu pozostawały rewelacyjne wyniki badań W. Bendera w Otałążce w woj. radomskim<sup>10</sup>. W odniesieniu do tego stanowiska autor niniejszego przyczynku przedstawił ostatnio jego interpretację jako typowego germańskiego bagiennego stanowiska ofiarnego, analogicznego do znanych z terenu Szwecji, Danii i Niemiec<sup>11</sup>. W ostatnim

---

*Tierknochenopfer und sein Ursprung. „Ausgrabungen und Funde” 1965, Bd. 10, s. 233–239; tenże, Neue Ausgrabungen...* Instruktywny przegląd wyników tych badań daje także w popularnonaukowym opracowaniu F. Schlette, *Auf den Spuren unserer Vorfahren*, Berlin 1982, s. 163–184.

<sup>4</sup> P. Wagner, *Holzbrücken und Opferplatz im Moor bei Riedstadt-Goddelau, Bundesland Hessen*, „Fornvännen” 1984, Bd. 79, s. 221–241.

<sup>5</sup> T. Capelle, *Ein germanischer Opferplatz in Soest-Ardey?*, „Ausgrabungen und Funde in Westfalen – Lippe” 1985, Bd. 3, s. 71–78.

<sup>6</sup> Hagberg, *The Archaeology...*, s. 64.

<sup>7</sup> E. Blume, *Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit*, Würzburg 1912, s. 178–182.

<sup>8</sup> A. Leube, *Mooropferungen im unteren Odergebiet*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam” 1971, Bd. 6, s. 99–102.

<sup>9</sup> H. Geisslinger, *Butzke, Kreis Belgard*, [w:] *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde*, Ed. H. Beck, H. Jankuhn, K. Ranke, R. Wenskus, Bd. 4, Berlin-New York 1981, s. 290–292.

<sup>10</sup> W. Bender, „Ośrodek kultowy nad Mogielanką”, *„Z Otchłani Wieków” 1972, R. 38, s. 118–136; W. Bender, E. Stupnicka, Z badań archeologiczno-geologicznych stanowiska torfowego Otałążka, pow. Grójec*, „Archeologia Polski” 1974, t. 19, s. 307–366.

<sup>11</sup> T. Makiewicz, *Opfer und Opferlätze der vorrömischen und römischen Eisenzeit in Polen*, „Prähistorische Zeitschrift” 1988, Bd. 63, H. 1, s. 83 i n.

czasie także T. Dąbrowska wyraziła opinię, że również dla terenu Wielkopolski liczyć się należy z istnieniem w okresie przedrzymskim i rzymskim bagiennych stanowisk ofiarnych<sup>12</sup>.

Autorowi niniejszego artykułu udało się natrafić na dane, które pozwalają wykazać istnienie takiego zespołu, a mianowicie bagiennego miejsca ofiarnego o specyficznym i nieprzeciętnym zestawie darów ofiarnych i zapewne również – jak się wydaje – o ponadregionalnym znaczeniu, a istniejącego w okresie rzymskim na terenie wschodniej Wielkopolski.

W archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu<sup>13</sup> oraz w archiwum prywatnym Józefa Kostrzewskiego<sup>14</sup> zachowały się dane dotyczące odkrycia stanowiska bagiennego w Słowikowie, w ówczesnym (1938) powiecie mogileńskim (obecnie gmina Orchowo, woj. konińskie), które posiada zdecydowanie charakter bagiennego stanowiska ofiarnego. Przemawia za tym całokształt danych dotyczących zarówno sytuacji terenowej obiektu, jak też zestaw znalezionych tam zabytków.

Obecnie krótko omówiona zostanie dostępna dokumentacja, a w dalszym ciągu dane dotyczące położenia stanowiska i znalezionych materiałów.

Podstawowe dokumenty to, po pierwsze, list Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych w Poznaniu, prof. dr. Zygmunta Zakrzewskiego, do starosty w Mogilnie (pismo nr 23/38 z 18 lutego 1938 r.), z prośbą o dokładniejsze informacje dotyczące znalezisk we wsi Słowikowo. Drugi dokument to odpowiedź Wicestarosty Powiatowego w Mogilnie, W. Okinczyca (pismo nr A.5/2/38 z 7 marca 1938 r.). Załącznik do tegoż pisma stanowił fachowo wykreślony szkic terenowy z lokalizacją miejsca znalezisk, a wykonany był przez Zarząd Gminny w Trzemesznie. Trzeba tutaj zaznaczyć, że lustracja terenowa wykazała jednak, że szkic nie jest całkiem precyzyjny i dokładne umiejscowienie miejsca znalezisk przyczyniło pewnych problemów. Istotne znaczenie ma także krótka notatka prasowa z „Kuriera Poznańskiego”, z 24 lipca 1938 r., zatytułowana *Bagienną osadę rzymską odkryto w Słowikowie*, zasługująca na uwagę z tego względu, że zamieszczono tutaj określenia i zdjęcia awersów znalezionych w Słowikowie denarów rzymskich.

Z dokumentów tych wynika, że odkrycia interesującego nas stanowiska dokonał rolnik Jan Witkowski w trakcie kopania torfu w maju i czerwcu 1937 r. Nie przywiązywał on znaczenia do swych znalezisk, lecz po zwróceniu mu uwagi przez znajomych na wartość historyczną tych materiałów, przesłał niektóre z nich do Poznania. Były to monety rzymskie oraz naczynie brązowe, które wedle notatki prasowej zostało zniszczone przez maszynę do kopania

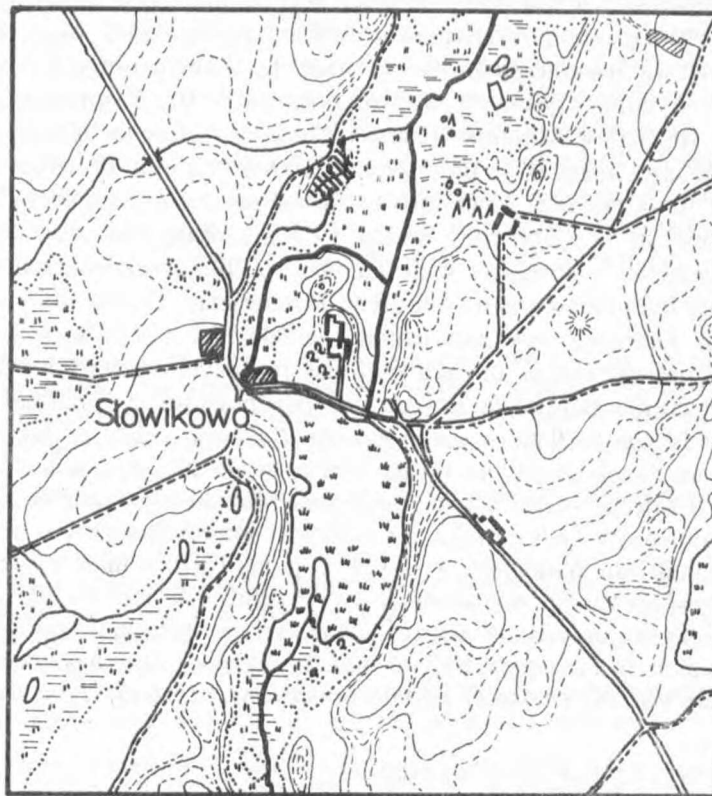
<sup>12</sup> T. Dąbrowska, *Wczesne fazy kultury przeworskiej. Chronologia – zasięg – powiązania*, Warszawa 1988, s. 202–204.

<sup>13</sup> Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, teczka Słowikowo.

<sup>14</sup> Archiwum J. Kostrzewskiego w wój. Bibliotece Publicznej im. C. K. Norwida w Zielonej Górze, teczka 34.

torfu, jednakże w rzeczywistości zachowane było w całości, a tylko lekko pogięte. Materiały te znalazły się w kolekcji prywatnej Z. Zakrzewskiego. Pozostałe materiały, wydobyte przez znalazcę, a mianowicie „blaszki starych naczyń mosiężnych”, węgle drzewne, orzechy laskowe i całe kl... (kliny?, kłęby?) materiały lnianego uległy w międzyczasie zniszczeniu. W trakcie kopania torfu znaleziono także liczne kości zwierzęce i „kawały drewna”.

Miejsce znalezisk (rys. 1) znajdowało się na łące, w wyraźnym obniżeniu terenowym w kształcie zatoczki, położonym znacznie niżej od otaczającego terenu. Łąka miała wymiary ok. 80 x 120 m. Jak wynika z danych, materiały występowały na całej długości kopanego rowu, na głębokości od powierzchni aż do 3 m. Znajdujemy także informację, że starostwo wstrzymało w tym miejscu eksploatację torfu do rozpoczęcia wykopalisk, które planowane były przez Z. Zakrzewskiego w 1939 r.



Rys. 1. Słowikowo, woj. konińskie. Położenie znaleziska bagiennego. Skala 1 : 25 000

Materiały pochodzące ze Słowikowa, a zebrane w czasie kopania torfu, to zachowane całkowicie i uszkodzone tylko naczynie brązowe, a następnie osiem monet rzymskich. Zabytki te zostały przesłane do Poznania i znalazły się w kolekcji Z. Zakrzewskiego. Zachowało się zdjęcie naczynia brązowego, natomiast we wzmiankowanym artykule zdjęcia monet. Naczynie brązowe<sup>15</sup> to kociołek reprezentujący typ E40, który datowany jest wyłącznie na stadium B2 wczesnego okresu rzymskiego. Wśród monet jest jeden denar Trajana, dwa – Hadriana, jeden denar Sabiny, żony Hadriana, dwa egzemplarze denarów Antoninusa Piusa, jeden okaz Luciusa Verusa i jedna moneta Kryspiny, żony Kommodusa. Ogółem więc okres emisji tych denarów obejmuje lata od 98 do 192 n.e. Na temat pozostałych znalezisk nie mamy bliższych danych, są one tylko wzmiankowane. Na uwagę zasługuje informacja, występująca zarówno w piśmie Z. Zakrzewskiego, jak i wicestarosty W. Okińczycyca, o znalezieniu „blaszek starych naczyń mosiężnych” (lub „blaszek metalowych”), a więc niewątpliwie ułamków zniszczonych naczyń brązowych. Świadczyłoby to o tym, że pierwotnie musiała być tutaj zdeponowana większa liczba takich naczyń lub ich ułamków. Nie ma niestety wzmianki, czy znajdowane drewno było obrabiane – mamy tylko informację, że były to okrągłaki częściowo z korą albo „kawały drewna”.

Na uwagę zasługuje niewątpliwie całościowy zestaw znalezisk – a więc jedno brązowe naczynie importowane, ułamki dalszych takich naczyń, orzechy laskowe, węgle drzewne i kości zwierzęce oraz ponadto „kawały” drewna.

W notatce prasowej oraz w notatkach archiwalnych znajdujemy sugestię, że chodzi tutaj o odkrycie palowej osady bagiennej. W naszym przekonaniu jest to interpretacja wysoce nieprawdopodobna. W rzeczywistości chodzi tutaj o typowe, bagienne stanowisko ofiarne, jakie są w tym okresie charakterystyczne na terenie Germania Libera. Świadczy o tym całokształt dostępnych danych, a więc zarówno położenie miejsca znalezisk, jak i ich zestaw. Całkowicie nieprawdopodobna wydaje się lokalizacja osady w niewielkiej, bagnistej zatoczce, położonej w otoczeniu terenów dogodnych dla osadnictwa. Ponadto można przyjąć ze znacznym prawdopodobieństwem, że w okresie rzymskim mogło istnieć tutaj jeszcze jezioro, które uległo zabagnieniu w późniejszym czasie. Można także wskazać na okoliczność, że w polskiej literaturze archeologicznej istniała do niedawna, czy wręcz istnieje jeszcze, konwencja unikania w miarę możliwości interpretacji o charakterze sakralnym, a szczególnie nie ma tradycji ujmowania różnych typów znalezisk w kategoriach interpretacji ofiarnej. Warto zresztą zwrócić uwagę, że również w wypadku stanowiska w Otałąże, niewątpliwie o charakterze miejsca ofiarnego, pierwo-

<sup>15</sup> H. J. Eggers, *Der römische Import im Freien Germanien*, Hamburg 1951, Taf. 6; Karte 19, s. 44–45, 163–164.



tnie także oczekiwano tutaj bagienniej osady<sup>16</sup>. Na zakończenie podkreślić jeszcze trzeba zdecydowanie, że jak dotychczas nie dysponujemy jakimkolwiek dowodami, że w okresie rzymskim istniały w ogóle na terenie Polski bagienne osady palowe.

Przeciw potraktowaniu tego stanowiska jako osady świadczy także zestaw znalezionych tutaj zabytków, całkowicie nietypowy dla osady. Jednocześnie jest to materiał bardzo bogaty, a pochodzący przecież z odkrycia przypadkowego, dokonanego przez niefachowca, nie przywiązującego żadnej wagi do tego faktu. Natomiast materiał taki jak orzechy laskowe, tkaniny lniane czy węgle drzewne jest całkowicie oczywisty w wypadku znaleziska ofiarnego. Koncepcję tę popiera także obecność w materiale kociołka brązowego typu E40. Naczynia analogiczne i zbliżonych typów E38–43 znane są z terenu całej strefy środkowoeuropejskiego i północnoeuropejskiego Barbaricum, przy czym ani jednego okazu tego typu nie znaleziono w osadzie, podczas gdy znane są one ze stanowisk bagiennych<sup>17</sup>. Warto zresztą zwrócić uwagę, że wysoce nieprawdopodobne wydaje się odkrycie przy przypadkowym wykopie w obrębie osady, naczynia brązowego i ułamków następnych takich naczyń oraz monet rzymskich.

Na uwagę zasługuje wreszcie całkowity brak wzmianki w dostępnych informacjach o znaleziskach naczyń glinianych lub ułamków naczyń glinianych, najpospolitszego przecież materiału osadowego. Oczywiście, ceramika występuje także w bagiennych miejscach ofiarnych, lecz nie jako materiał masowy i w dość specyficzny sposób<sup>18</sup>. Tak więc, w naszym przekonaniu, całokształt danych przemawia wyraźnie i jednoznacznie za interpretacją ofiarną.

Stwierdzić tu również należy, że zestaw przedmiotów ze stanowiska bagiennego w Słowikowie odznacza się wyraźną specyfiką i odbiega od znanych z innych stanowisk ofiarnych. Nie jest to argumentem przeciw takiej interpretacji omawianego obiektu, gdyż na całym obszarze Germania libera istniały różne kategorie bagiennych stanowisk ofiarnych, różniące się przede wszystkim zestawem darów ofiarnych. Zaobserwować można zresztą wyraźne różnice regionalne zarówno w charakterze samych stanowisk, ich wewnętrznej organizacji, jak też i rodzaju złożonego na nich materiału. Przykładowo wyraźną specyfiką, co już podkreślano w literaturze, odznacza się teren

<sup>16</sup> Bender, *Osrodek kultowy...*, s. 121; oraz M. Gozdowski, *Osada bagienna z późnego okresu rzymskiego w Otałężce, pow. Grójec*, „Sprawozdania Państwowego Muzeum Archeologicznego” 1952, t. 4, z. 3–4, s. 178–179.

<sup>17</sup> Eggers, *Der römische Import...*, Karte 19.

<sup>18</sup> Charakterystykę występowania ceramiki w obrębie stanowisk ofiarnych daje Jankuhn, *Archäologische Beobachtungen...*, s. 133 i n., 136, 138; zob. także Makiewicz, *Opfer...*, s. 92–93.

Pomorza<sup>19</sup>, gdzie podstawowe znaczenie miało deponowanie ofiarne różnego rodzaju paciorków.

Warto także zwrócić uwagę, że stanowisko w Słowikowie pod względem zestawu przedmiotów wykazuje wyraźne podobieństwo do niektórych innych bagiennych miejsc ofiarnych. Z bagiennego stanowiska w Hohendorf, Kr. Wolgast, na terenie Meklemburgii, które interpretowane jest przekonywająco przez A. Leube jako wielkie plemiennie miejsce ofiarne o centralnym znaczeniu, pochodzi żelazny topór, złoty pierścionek, ułamki srebrnych naczyń, 22 brązowe monety i także fibula<sup>20</sup>.

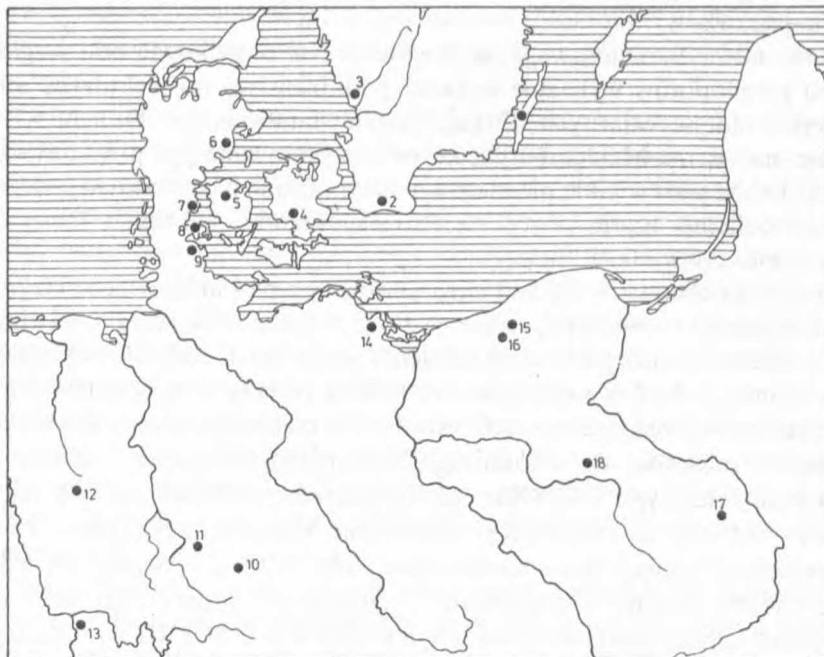
Obecnie zastanowimy się nad chronologią kompleksu słowikowskiego, zaś na zakończenie rozważymy, jakie jest ogólniejsze znaczenie omawianego zespołu ofiarnego oraz jakie nowe elementy wnosi on do całościowej znajomości problematyki badań zwyczajów i stanowisk ofiarnych okresu przedrzymskiego i rzymskiego na terenie środkowo- i północnoeuropejskiego Barbaricum.

Danych odnośnie do chronologii dostarczają wyłącznie monety oraz brązowy kociołek typu E40. Okres emisji denarów obejmuje znaczny odcinek czasowy – od schyłku I wieku n.e. (panowanie Trajana) aż do końca II wieku n.e. (moneta Kryspiny, żony Kommodusa; 180–192 n.e.). Wydaje się jednak, że nie byłoby słuszne i uzasadnione przyjęcie po prostu daty *post quem* i datowanie całości materiałów na schyłek II w. i początek III w. n.e., czy też tylko na początek III w. n.e. Przemawiają za tym dwa argumenty. Charakterystyczne dla monetarnych depozytów ofiarnych (bagiennych) jest właśnie to, że reprezentują one szerokie spektrum chronologiczne. Koncepcję taką potwierdza także zdecydowanie chronologia kociołka E40, który typowy jest wyłącznie dla fazy B2 okresu rzymskiego i nie występuje już w ogóle w stadium C1 młodszego okresu rzymskiego<sup>21</sup>. Wydaje się to świadczyć hipotetycznie, że omawiane stanowisko ofiarne w Słowikowie użytkowane było przez dość długi okres czasu, bo w stadiach B2 i C1 okresu rzymskiego, zapewne do pierwszych dziesięcioleci III w. n.e., a więc w okresie od co najmniej kilkudziesięciu do ok. 150 lat. Niestety, liczba danych dotyczących zabytków pozwalających na rozważania chronologiczne jest bardzo niewielka i nie dysponujemy możliwościami wyjścia poza te, bardzo ogólnikowe, ustalenia, choć można sugerować, że podaną chronologię i czas użytkowania obiektu traktować można wyraźnie jako minimalne.

<sup>19</sup> Blume, *Die germanische Stämme...*, s. 182; Hagberg, *The Archaeology...*, s. 64; Leube, *Mooropferungen...*, s. 99.

<sup>20</sup> Leube, *Mooropferungen...*, s. 100.

<sup>21</sup> Eggers, *Der römische Import...*, s. 163; J. Wielowiejski, *Kontakty Noricum i Pannonii z ludami północnymi*, Wrocław 1980, s. 36, 78; *Prahistoria ziem polskich*, t. 5, *Późny okres lateński i okres rzymski*, red. J. Wielowiejski, Wrocław 1981, s. 54.



Rys. 2. Ważniejsze bagiennie stanowiska ofiarne okresu przedrzymskiego i rzymskiego na terenie środkowo- i północnoeuropejskiego Barbaricum

1 – Skedemosse, 2 – Hassle Bösarps, 3 – Käringsjön, 4 – Rislev, 5 – Vimose, 6 – Illerup, 7 – Ejsbøl, 8 – Nydalm, 9 – Thorsberg, 10 – Possendorf, 11 – Oberdorla, 12 – Soest-Ardey, 13 – Riedstadt-Goddelau, 14 – Hohendorf, 15 – Buczek, 16 – Dargikowo, 17 – Otałążka, 18 – Słowikowo

Źródło: Według: T. Capelle, *Ein germanischer Opferplatz in Soest-Ardey?* „Ausgrabungen und Funde in Westfalen – Lippe” 1985, Bd. 3; A. Leube, *Mooropferungen im unteren Odergebiet*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam” 1971, Bd. 6; T. Makiewicz, *Opfer und Opferplätze der vorrömischen und römischen Eisenzeit in Polen*, „Prähistorische Zeitschrift” 1988, Bd. 63, H. 1.

Jak już powiedziano powyżej, całokształt argumentów przemawia za tym, że mamy w Słowikowie do czynienia z typowym bagiennym stanowiskiem ofiarnym. Jakie ogólniejsze wnioski wynikają z faktu takiej interpretacji omawianego kompleksu? Są one istotne zarówno w skali polskiej, jak i dla ogólnych rozważań problematyki rytuałów ofiarnych okresu przedrzymskiego i rzymskiego na terenie środkowoeuropejskiego Barbaricum.

Zestaw opisanych tutaj zabytków odbiega wyraźnie od znanych z innych stanowisk ofiarnych, odkrytych na terenie Polski. Tak więc dla znalezisk



pomorskich szczególnie charakterystyczne było deponowanie ofiarne różnego rodzaju paciorków, przede wszystkim bursztynowych. Natomiast wybitny kompleks w Otałążce reprezentuje typowy przykład stanowiska, określanego przez H. Jankuhna jako bagienne miejsce ofiarne ze specjalnymi urządzeniami<sup>22</sup>. Skład ofiar z Otałążki jest bardzo znamieny dla zestawu uważanego przez tegoż badacza za szczególnie charakterystyczny dla wiejskich – rolniczych stanowisk ofiarnych, gdzie podstawowe znaczenie miały ofiary z kręgu gospodarki rolnej i hodowlanej, przy znikomej liczbie przedmiotów metalowych<sup>23</sup>. W Otałążce znaleziono tylko dwa takie przedmioty – brązową zapinkę i żelazny nożyk<sup>24</sup>. Najważniejsze były więc ofiary ze zwierząt, a ponadto częste są elementy typowo rolnicze, jak koła, radła<sup>25</sup>.

Słowikowo posiada więc wyraźnie inny charakter i różni się składem znalezionych przedmiotów od typowego, z jednej strony dla Otałążki, z drugiej zaś dla Buczka i Dargikowa na Pomorzu. W Słowikowie wystąpiły więc przedmioty cenne, o wybitnym znaczeniu (kociołek brązowy i monety rzymskie). Na uwagę zasługuje jednak także obecność elementów całkowicie pospolitych na wszystkich bagiennych stanowiskach ofiarnych, w tym także na miejscach ofiarnych o wiejskim charakterze, w postaci licznych kości zwierzęcych, orzechów laskowych i szczątków tkanin. Aczkolwiek zaobserwowano tutaj także obecność szczątków drewnianych, nic nie wiemy o ich charakterze i dlatego pomijamy ten istotny element w naszych rozważaniach. Tak więc znalezisko ze Słowikowa dowodzi znacznego zróżnicowania charakteru bagiennych stanowisk ofiarnych, co podkreślał zresztą już w swym podstawowym podsumowaniu tej problematyki H. Jankuhn, pisząc, że obszar Germanii podzielony był na szereg „regionów kultowych”<sup>26</sup>.

Jednakże, mimo tego zróżnicowania, zasadnicze cechy wszystkich stanowisk ofiarnych na tym całym ogromnym obszarze są analogiczne. Istnieje cały szereg elementów wspólnych dla nich wszystkich, co poza ogólnym charakterem tych stanowisk, ich topografii i lokalizacji, dotyczy także obecności szeregu identycznych elementów zarówno pod względem rozplanowania, jak i zespołu występujących zabytków. Warto tutaj zwrócić uwagę, że w zestawieniu E. Blumego znalezisk ofiarnych z obecnego terenu Polski, dla Wielkopolski charakterystyczne są właśnie bagienne znaleziska monetarne<sup>27</sup>. Tak więc Słowikowo mieści się w typowej specyfice wielkopolskiej.

<sup>22</sup> Jankuhn, *Archäologische Beobachtungen...*, s. 134 i n.; Makiewicz, *Opfer...*, s. 90 i n.

<sup>23</sup> Jankuhn, *Archäologische Beobachtungen...*, s. 133 i n., 138 i n., 143 i n., 146 i n.

<sup>24</sup> Bender, Stupnicka, *Z badań...*, s. 339, 344–346.

<sup>25</sup> Kwestię tę obszernie omawia G. Kunwald w artykule poświęconym omówieniu wyników badań stanowiska bagiennego w Rappendam na Zelandii, zob. G. Kunwald, *Der Moorfund im Rappendam, Seeland, Dänemark, [w:] Vorgeschichtliche Heiligtümer...*, s. 100–118.

<sup>26</sup> Jankuhn, *Archäologische Beobachtungen...*, s. 142.

<sup>27</sup> Blume, *Die germanischen Stämme...*, s. 181 i n.

Trzeba także podkreślić tutaj fakt, że dysponujemy tylko bardzo ułamkowymi informacjami na temat zestawu znalezisk ze Słowikowa, a ponadto przecież nie pochodziły one z systematycznych prac wykopaliskowych, lecz z przypadkowego odkrycia. Można więc założyć z wysokim prawdopodobieństwem, że nie reprezentują z pewnością całego zespołu depozytów tego stanowiska.

Kompleks ofiarny ze Słowikowa dostarcza także podstaw do rozważań w szerszej skali geograficznej. Jego obecność dowodzi, a potwierdzają to inne stanowiska tego rodzaju z terenu Polski i Niemiec, że bagienne obiekty ofiarne o zróżnicowanym charakterze typowe były dla całego obszaru *Germania libera* i uznać trzeba, że zwyczaj składania ofiar na przeznaczonych do tego celu specjalnych miejscach nad bagnami lub ówczesnymi zbiornikami wodnymi był w okresie przedrzymskim i rzymskim charakterystyczny na całym terenie środkowo- i północnoeuropejskiego *Barbaricum*. Mimo zróżnicowanego zestawu depozytów ofiarnych, typowych dla poszczególnych terytoriów, co zresztą poza regionalnymi odmiennościami rytuałów religijnych wynikać mogło także z przesłanek socjologicznych, a także z „adresowania” ofiar dla określonych bóstw, zasadnicze cechy tych rytuałów na całym tym ogromnym obszarze są zdumiewająco jednakowe. Świadczy to w oczywisty sposób również o identyczności i jednorodności wierzeń religijnych w całym regionie, obejmującym także południową Skandynawię. Można także wnioskować, że bagienne miejsca ofiarne nie były czymś wyjątkowym, lecz stanowiły raczej zjawisko typowe, zaś fakt znajomości stosunkowo niewielkiej liczby takich zespołów, szczególnie na terenie Polski, wynika ze stanu badań, a więc przede wszystkim słabego ogólnego stanu rejestracji znalezisk bagiennych i braku systematycznych badań takich stanowisk oraz zaprzestania w ostatnich dziesięcioleciach eksploatacji torfów.

*Tadeusz Makiewicz*

#### AN UNKNOWN SACRIFICIAL BOG SITE OF THE ROMAN PERIOD IN GREAT POLAND

In the vast literature on Germanic sacrificial rituals, the relevant features and sites, i.e. sacrificial bog places and various deposits, used to be regarded as mostly typical of northern Germany and southern Scandinavia. On the other hand, it has been tacitly assumed that features of this type did not occur in Poland though already E. Blume (1912) had listed numerous finds of this kind among which that at Buczek near Białogard claims special attention. In 1964–1971 a bog site at Otałążka in Masovia was being examined. The present writer has interpreted it as a typically Germanic sacrificial site and listed numerous sacrificial finds from Poland. Thus any information which can contribute to our knowledge about this category of finds is of great value.

Recently, the writer has found data concerning yet another sacrificial bog site located in eastern Great Poland. The relevant data are in the private archive of J. Kostrzewski, in the Archives of the Archaeological Museum in Poznań, and in press notes as well.

From these records it follows that in 1937 an archaeological discovery was made during peat digging at the village of Słowikowo (formerly Trzemeszno commune, Mogilno district and at present Konin province). The find consisted of a complete bronze vessel (Fig. 2), 8 silver denarii, „small sheets of old brass vessels”, hazel-nuts, linen textiles, charcoal, numerous animal bones and „pieces of wood”. Unfortunately, all these objects have been lost and only the photographs of the vessel and coins have survived. The vessels is a bronze cauldron of E40 type and the denarii cover the period from A.D. 98 to 192 (1 of Traian, 2 of Hadrian, 1 of Sabina, Hadrian's wife, 2 of Antoninus Pius, 1 of Lucius Verus and 1 of Crispina, Commodus' wife).

The find spot was located in a meadow, 80 by 120 m in size, in a distinct depression shaped as a small cove (Fig. 1) and several metres deeper than the surrounding ground. The materials occurred throughout the length of the peat-ditch, reaching from the ground level to a depth of 3 m.

The site, so far not mentioned in relevant literature, was tentatively interpreted as a pile dwelling. It was intended to start excavation there in the autumn of 1939.

In the writer's view, these data argue against the interpretation of the site as a bog settlement and point to its sacrificial character. This argument is further supported by the location of the site in a marshy area, unsuitable for settlement, and in direct neighbourhood of a zone favourable for habitation. It is quite possible that a lake had still existed there in the Roman period. Moreover, there is not the slightest evidence that bog settlements of any kind did exist in Poland in the Roman period. The set of finds, too, is by no means typical of a settlement. At the same time, the finds are rich, yet they were found by accident by a non-professional who did not attach any importance to the discovery. Certain finds such as hazel-nuts, linen textiles, charcoal (and animal bones as well) are particularly characteristic of sacrificial sites. This is also confirmed by the presence of the cauldron of E40 type. Identical or similar cauldrons (types E38-43) are known from the whole area of central- and north-European *barbaricum* yet not a single specimen has been recorded in a settlement. On the other hand, they have been revealed on bog sites. Attention should also be drawn to the presence of „small sheets of brass” (i.e. bronze), certainly fragments of other destroyed vessels. The lack of any mention of potsherds, the staple material of any settlement, is also significant.

Thus the location and set of finds from Słowikowo unmistakably point to a sacrificial bog site. The location is typical and the relics are characteristic of Germanic sacrificial bog sites though they have a certain specificity.

The dating of the assemblage rests on the bronze E40 cauldron from phase B2 of the Roman period and on the silver denarii which range in date from A.D. 98 to 192. Accordingly, it is possible to surmise that the Słowikowo site was being used for a fairly long period in phases B2 and C1 of the Roman period, i.e. from several dozen to about 150 years.

The set of finds from Słowikowo differs from that known from other sacrificial sites (naturally, the incompleteness of the available information should be taken into account) though certain elements are especially typical of the sites in question (hazel-nuts, animal bones, textiles). The distinctive characteristic of Słowikowo is the presence of the bronze cauldron and silver coins. On the other hand, we know nothing about the character of timber remains. From all this it is possible to infer a certain variety in the character of sacrificial sites. This is in agreement with current views and has been emphasized by H. Jankuhn according to whom the whole Germany was divided into „cult regions”. All this, combined with the evidence from other sites from Poland and with new discoveries of this type from Germany, shows that in the pre-Roman and Roman period sacrificial bog sites of differentiated character were typical of the whole area of central- and north-European *barbaricum*. At the same time it provides evidence for the uniformity and homogeneity of religious beliefs in that area. It is also possible to assume that sacrificial bog sites were rather a typical than exceptional phenomenon.